

EVROPSKÁ UNIE  
ČESKÁ REPUBLIKA



NA GRANICY



41 05.83 8.930

CEGŁA 2015/2014

# NA GRANICY



REDAKCJA MAGAZYNU CEGŁA ZWRACA SIĘ  
Z UPRZEJMĄ PROŚBĄ DO WSZYSTKICH,  
KTÓRYCH MOŻE TO DOTYCZYĆ  
O OKAZANIE POSIADACZOWI TEGO PASZPORTU  
WSZELKIEJ POMOCY JAKĄ MOŻE OKAZAĆ SIĘ NIEZBĘDNA  
W CZASIE BYCIA NA GRANICY.

MI OŚWIEŚĆ AŻDRO



NA GRANICY

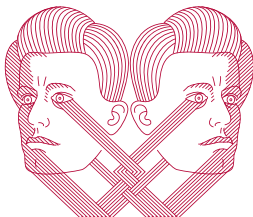
Nr 28

REPUBLIKA CZESKA

CEGŁA 28/2014

NA GRANICY / NUMER 28  
MAGAZYNU MATERIAŁÓW  
LITERACKICH

## CEGŁA



### ČESKÁ REPUBLIKA

*TSJECHIE / TXEKIAR ERREPUBLICA / REPUBLIKA NG TSEK / REPÚBLICA  
CHECA / REPUBLIK CEKO / TÉKKLAND / BOHEMICA CIVITAS / IR-REPUBBLIKA  
ČEKA / JAMHURI YA CZECH / CSEHORSZÁG /*

### AUTORZY

*ADAM BORZIČ / ONDŘEJ BUDDEUS / MARIE ŠŤASTNÁ*

### WYBÓR I REDAKCJA:

*ARKADIUSZ WIERZBA*

### TŁUMACZENIE:

*ZOFIA BAŁDYGA / ARKADIUSZ WIERZBA*

• NA GRANICY / PASZPORT CZESKI

1 / NAZWIŚKO

**BORZIČ**

7 / SERIAL NUMBER

ISSN 1896-2637

2 / IIIIE

ADAM

3 / ROK URODZENIA

1978

6 / TEUMACZENIE

ARKADIUSZ WIERZBA



CEGŁA 28/2014

ADAM BORZIČ

POETA / PUBLICYSTA / CZŁONEK GRUPY FANTASÍA

DEBIUTOWAŁ W ALMANACHU GRUPY *FANTASÍA* / 2008

SAMODZIELNIE WYDAŁ TOM *ROZEVÍRÁNÍ* / 2011

OBECNIE PRZYGOTOWUJE DO PUBLIKACJI

NOWY ZBIÓR WIERSZY *POČASÍ V EVROPE*.

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA LITERACKIEGO

*TVAR*.

CEGŁA 28/2014

## PYTANIA KSIĘŻYCA

Morderca tam jest? –  
 pytam się i szukam wyłącznika  
 a noc jest z mchu.  
 I teraz, gdy szczam,  
 tutaj na tarasie,  
 ciemno i długo,  
 nie mam chyba na plecach wszy,  
 wielkiej jak blok?  
 Czy ktoś we mnie jest? –  
 kto otwiera drzwiczki  
 i schodzi do piwnicy,  
 aby znaleźć tam, niby co?

Dotyk lub węch.  
 Do przodu i w tył.  
 Żółty romboid.  
 Pytania księżyca.  
 Opiatowy zjazd  
 w głębi ćmi.



CEGA 28/2014

## ŁAZIENKA W DOMU ZA SKRZYŻOWANIEM

Niebieskie spinacze na sznurze przed domem  
pod deszczowym niebem.

Dom na skrzyżowaniu, blisko dworca.

W domu łazienka z czerwonym lusterkim  
i oknem, za którym słyszę pociąg,  
drogę, knajpę.

Jakby łazienka chciała, abym był w niej kochankiem.

Nieistniejącym kochankiem w cichym domu  
syna – męża – rodziców – kotki.

Kąpię się.

Na pralce szczoteczka, pod nią czysty ręcznik.

Jasne kafelki.

Zanurzam głowę.

Wirują pod powierzchnią obrazy miłośniczki świata.

Weneckie.

Poważne i piękne.

Drogie.

W prześwieتلonym sercu Jądra.

## ATAK ZAPACHÓW

Dzień rozdarty zapachem  
różnymi wariantami zapachu  
Śnieżna błona codziennych obowiązków  
Nagle, znowu nagle, rozcina  
Tę miękką esencję smaku i widzenia

Rosyjska słodka woń  
nad arkuszem śmiertelnych wierszy  
Schyla się a ja oniemiały  
lecę w niewidzialne  
jej ciało rozlane

Upadek to czysty miód.  
Nagle przede mną staje las.  
Wygląda wręcz przewrotnie  
Nastroszył swój mech las tchnie  
mężczyzny i kobiety śnieg  
łagodnie szyje

CEGA 28/2014

Nie wiemy jak daleko woń  
sięgnąć da, jaki ciężar skrywa,  
trochę ospale proszę tramwaj  
by na chwilę zniknął stąd.  
Tak się nie stanie.  
Czas nie zezwoli nie być.

I dlatego muszę przeżyć  
Ten jabłkowy cynamonowy waniliowy  
Różowy piżmowy szturm  
terror słodkich snów  
Na ich porcje wystawiony  
Ja erotyczny zwierz teraz wiem  
Dlatego... chyba... rodzimy... się.

*ze tomiku Počasí v Evropě (Pogoda w Europie)*

• NA GRANICY / PASZPORT CZESKI

1 / NAZWISKO  
BUDDENUS

7 / SERIAL NUMBER  
ISSN 1896-2637

2 / IMIE  
ONDŘEJ

3 / ROK URODZENIA  
1984

6 / TŁUMACZENIE  
ZOFIA BAŁDYGA



CEGŁA 28/2014

ONDŘEJ BUDDEUS



SKANDYNAWISTA / DOKTORANT NA UNIWERSYTECIE  
KAROLA W PRADZE / TŁUMACZ Z NIEMIECKIEGO  
I NORWESKIEGO / REDAKTOR NACZELNY  
CZASOPISMA „PSÍ VÍNO”

WYDAŁ TOMIKI :

55 007 ZNAKŮ VČETNĚ MEZER | 2011

ORANGUTAN V ZAJETÍ MÁ SKLONY K OBEZITĚ.

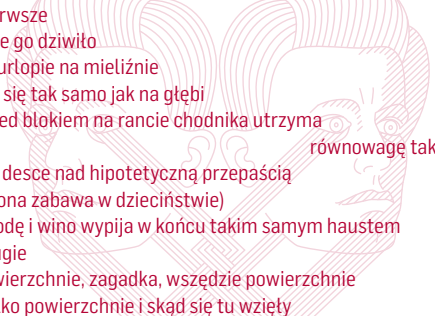
RAZEM Z LUKÁŠEM KOSKIEM ZAŁOŻYŁ

ZESPÓŁ POETYCKO-MUZYCZNY *BEAUX BIJOUX PROJET.*

CEGŁA 28/2014

# MIOSŁOŚĆ AŻDRO

1., 2., 3.



po pierwsze  
zawsze go dziwiło  
że na urlopie na mieliźnie  
pływa się tak samo jak na głębi  
że przed blokiem na rancie chodnika utrzyma  
równowagę tak samo  
jak na desce nad hipotetyczną przepaścią  
(ulubiona zabawa w dzieciństwie)  
i że wodę i wino wypija w końcu takim samym haustem  
po drugie  
te powierzchnie, zagadka, wszędzie powierzchnie  
nic tylko powierzchnie i skąd się tu wzięły  
i te wszystkie ich zakłopotane przeciwieństwa  
na grubym dywanie gniewny jamnik o delikatnej sierści  
siedzenie w styczniowym tramwaju zagrzone przez  
nieznanego pasażera

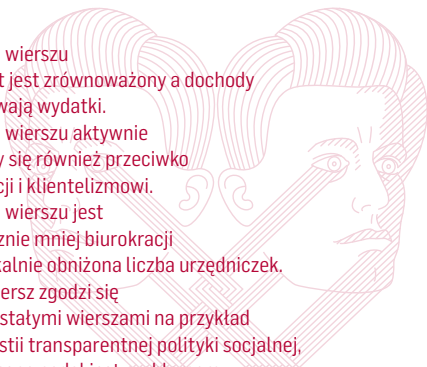
CEGA 28/2014



ryk motoru terenowego w niedzielę na cały regulator  
dziewczyna, ładna, ale na pierwszy rzut oka głupia  
albo słodkie słówka osób publicznych niewątpliwie  
mających problemy z trawieniem  
i z ulgą zerwany strup  
po trzecie  
kiedy z przyzby chatki  
obserwuje trawnik wypracowany dzięki wytrwałości  
sąsiadki, która weekend  
w weekend wyrywa z niego  
stokrotki  
jedną po drugiej  
jak włosy na plecach  
i czemu znowu wyrosną

## ODPOWIEDNI WIERSZ ZAANGAŻOWANY

W tym wierszu  
budżet jest zrównoważony a dochody  
pokrywają wydatki.  
W tym wierszu aktywnie  
walczy się również przeciwko  
korupcji i klientelizmowi.  
W tym wierszu jest  
widocznie mniej biurokracji  
i radykalnie obniżona liczba urzędników.  
Ten wiersz zgodzi się  
z pozostałymi wierszami na przykład  
w kwestii transparentnej polityki socjalnej,  
ale chesne nadal jest problemem  
a gotowości do transformacji





i innych kontrowersyjnych punktów  
w jego programie  
nie brakuje.

W tym wierszu emeryci dostaną  
podwyżkę emerytur  
i matki na macierzyńskim też.

Poza tym – w międzyczasie wiersz  
rozwiązał także spór o majątki kościelne.

Na zakończenie wiersz ten  
zrzeka się immunitetu.

Niechaj czytelnik uzna to za gest w swoją stronę  
i dowód na to  
że przez kolejne 4 lata  
nie zatęskni za władzą i pieniędzmi.

# BITOWA ALFABETA

## (POETYKA BITOWA I)

### 0

To jest okno. Nie rozkoszuj się widokiem.  
To jest parapet. Nie stawiaj na nim porannej herbaty.  
To jest stół do pracy. Nie powinienes przy nim siadać.  
Książki w biblioteczce są ustawione według pewnego  
latami budowanego porządku. Nie dotykaj ich.

To jest próg pokoju. Nie przekraczaj progu.  
W łazience wisi lustro, nie przeglądaj się w nim.  
Wanna jest pusta. Nie napełniaj jej wodą.  
Przenośne radio cicho gra, nie słuchaj go.

Szklanka wody na kuchennym stole nie jest twoja. Nie pij z niej.  
To jest młoda kobieta, zmywa naczynia. Nie wolno  
ci jej ostrożnie objąć.

To jest kartka z wiadomością, która spadła na ziemię  
zapisaną stroną. Nie podnoś jej.  
Kurtka w przedpokoju pasuje do konkretnej pary butów.  
Nie ubieraj się  
nie zakładaj butów.

Drzwi do mieszkania są zamknięte. Nie otwieraj ich.

CZEKA 28/2014

## IRAQ NEWS

Dziś w Republice Czeskiej ofiarą ataków bombowych padło ponad 60 osób. Po nalocie na Rynek Staromiejski Praga szacuje ilość zabitych na 30. O kolejnych ofiarach zawiadamiają Brno, Liberec i Ostrawa.

Do okrutnych czynów nikt się

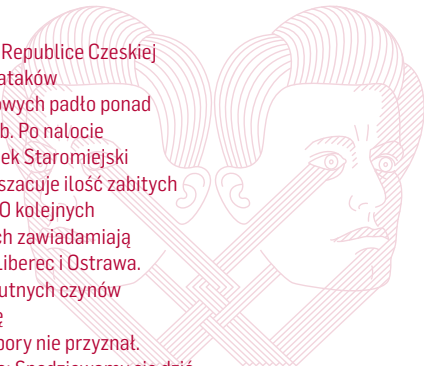
do tej pory nie przyznał.

Pogoda: Spodziewamy się dziś przejaśnień, temperatura 37° do 42°

wiatr słaby, północno-zachodni,

prędkość 3 m/s. Zwiększone zachmurzenie w prowincjach Ninawa, Dahuk i Abruł.

W Bagdadzie uważajcie na wyraźnie pogorszoną sytuację inwersyjną.



NA GRANICY / PASZPORT CZESKI

1 / NAZWIŚKO

# ŠŤASTNÁ

7 / SERIAL NUMBER

ISSN 1896-2637

2 / IIIIE

MARIE

3 / ROK URODZENIA

1981

## 6 / TEUMACZENIE

ZOFIA BAŁDYGA



CEGŁA 28/2014

MARIE ŠŤASTNÁ

POETKA / STUDIOWAŁA HISTORIĘ SZTUKI I HISTORIĘ  
KULTURY NA UNIWERSYTECIE OSTRAWSKIM / MIESZKA  
W PRADZE I UTRZYMUJE SIĘ Z TWORZENIA BIŻUTERII.

WYDAŁA CZTERY TOMIKI POETYCKIE:

*JARNÍM POKRYTČŮM* / 1999

*KRAJINA S OFÉLIÍ, AKTY* / 2006

*INTERIÉRY* / 2010

LAUREATKA PRESTIŻOWEJ NAGRODY DLA MŁODYCH TWÓRCÓW  
*IM. JIŘIEGO ORTENA* / 2004, ORAZ *DREZDEŇSKIEJ NAGRODY  
POETYCKIEJ* / 2010.

CEGŁA 28/2014

## WNĘTRZE

Myślę o tym  
a trawa tłumi moje kroki  
Myślę o tym  
a moje kroki stukają o chodnik  
Myślę o tym i kocham moją matkę  
bardziej niż wszystkie wypite noce

„Ona była taką straszną córeczką mamusi, dlatego wrócili”  
mówi i czeka całym ciałem  
biega od drzwi do stołu  
„Niedobrze ci nie jesteś w ciąży?”  
z nieskrywaną nadzieją  
Mam odwagę, której nie ma  
nie mam odwagi, którą ma

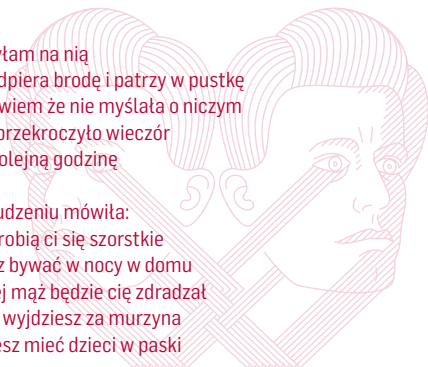
Chciałaś się urodzić w Krnovie  
to dlatego jeździsz tam na wycieczki  
Co jest interesującego w małych miastach  
co jest bardziej interesującego w jednym małym mieście  
bardziej niż w drugim  
co interesującego jest w tobie  
„siadaj sobie zrobię ci kawę”

CEGA 28/2014

\*\*\* (PATRZYŁAM NA NIĄ)

Patrzyłam na nią  
jak podpira brodę i patrzy w pustkę  
Teraz wiem że nie myślała o niczym  
co by przekroczyło wieczór  
albo kolejną godzinę

Po obudzeniu mówiła:  
ręce zrobią ci się szorstkie  
Musisz bywać w nocy w domu  
inaczej mąż będzie cię zdradzał  
A jeśli wyjdiesz za murzyna  
będziesz mieć dzieci w paski



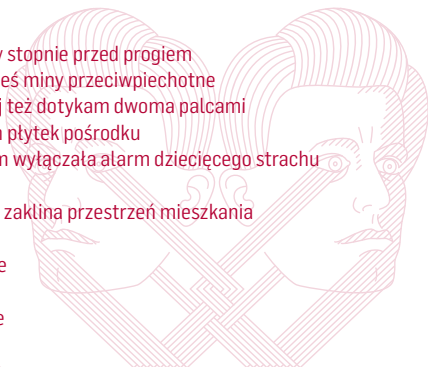
# 41 03.03 0900

\*\*\***(CZTERY STOPNIE PRZED PROGIEM)**

Cztery stopnie przed progiem  
są jakieś miny przeciwpiechotne  
Dzisiaj też dotykam dwoma palcami  
dwóch płytek pośrodku  
jakbym wyłączała alarm dziecięcego strachu

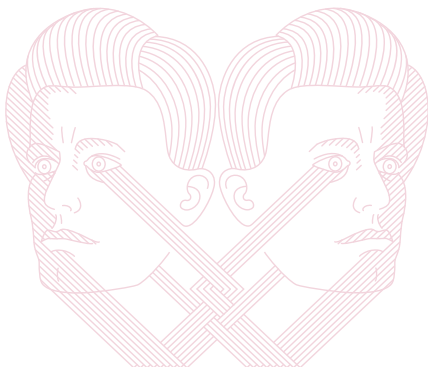
Matka zaklina przestrzeń mieszkania

Czarne  
białe  
czarne  
białe  
czarne  
nie kapie  
bóg z tobą



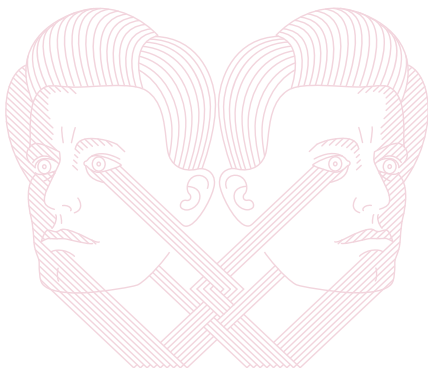


CEGA 28/2014





CEGA 28/2014





# NA GRANICY



*United States  
Of America*



41 05.83 8.990

CEGŁA 28/2014

# NA GRANICY



REDAKCJA MAGAZYNU CEGŁA ZWRACA SIĘ  
Z UPRZEJMĄ PROŚBĄ DO WSZYSTKICH,  
KTÓRYCH MOŻE TO DOTYCZYĆ  
O OKAZANIE POSIADACZOWI TEGO PASZPORTU  
WSZELKIEJ POMOCY JAKA MOŻE OKAZAĆ SIĘ NIEZBĘDNA  
W CZASIE BYCIA NA GRANICY.

MI OŚCIEŻ A. J. 2020



NA GRANICY

Nr 28

STANY ZJEDNOCZONE AMERYKI



CEGŁA 28/2014

NA GRANICY / NUMER 28  
MAGAZynu MATERIAŁÓW  
LITERACKICH

## CEGŁA



### UNITED STATES OF AMERICA

*VERENIGDE STATE VAN AMERIKA / AMERIKETAKO ESTATU BATUAK / ESTADOS  
UNIDOS NG AMERIKA / ESTADOS UNIDOS DE AMERICA / AMERIKA SERIKAT  
/ UNITED STATES OF AMERICA / DE AMERICA / ISTATI UNITI TAL-AMERIKA /  
MAREKANI / AMERIKAI EGYESÜLT ÁLLAMOK*

### AUTORZY

*JOHN ASHBERY / PETER GIZZI / LISA JARNOT / BARRETT WATTEN / JOHN YAU /  
FORREST GANDER*

### WYBÓR I REDAKCJA:

*KAROL PĘCHERZ*

### TLUMACZENIE:

*ANDRZEJ SOSNOWSKI / JULIA FIEDORCZUK / KACPER BARTCZAK /  
TADEUSZ PIÓRO*

..: NA GRANICY / STANY ZJEDNOCZONE AMERYKI

1 / NAZWIŚKO

ASHBURY

7 / SERIAL NUMBER

ISSN 1896-2637

## 2 / INTRODUCTION

JOHN

3 / ROK URODZENIA

1927

6/TEUMACZENIE

ANDRZEJ SOSNOWSKI



CEGŁA 28/2014

JOHN ASHBERRY

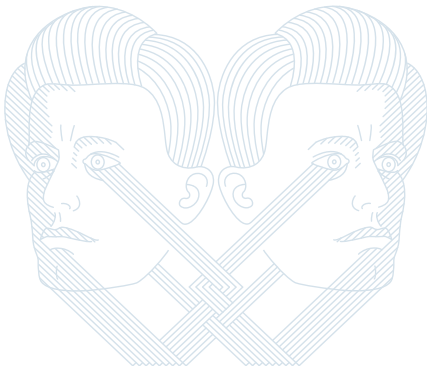


POETA / KRYTYK LITERACKI / TŁUMACZ

*W SWEJ KARIERZE OTRZYMAŁ NIEMAL KAŻDĄ WAŻNIEJSZĄ  
AMERYKAŃSKĄ NAGRODĘ W DZIEDZINIE POEZJI, POCZYNAJĄC OD  
„YALE YOUNGER POETS PRIZE” W 1956, ZA SWÓJ PIERWSZY TOMIK  
„SOME TREES”. W POLSCE TŁUMACZENIA JEGO WIERSZY UKAZYWAŁY SIĘ  
GŁÓWNIEM W „LITERATURZE NA ŚWIECIE”, A TAKŻE W BIBLIOFILSKIM ZBIORZE  
WYDANYM W 1993 PRZEZ FUNDACJĘ „LITERATURA ŚWIATOWA” I MUZEUM  
PAPIERNICTWA W DUSZNIKACH-ZDROJU – NO I WIESZ (TŁUM. PIOTR SOMMER,  
ANDRZEJ SOSNOWSKI, BOHDAN ZADURA).*

CEGŁA 28/2014

NOT OBSERVED



CERGEA 28.2014

NOWY DUCH

(FRAGMENT)

Myślałem, że gdyby to wszystko dało się zapisać,  
byłby to pewien sposób.  
A potem przyszło mi na myśl, że gdybym wszystko  
opuścił, byłby to inny,  
i prawdziwszy, sposób.

wyprane morze

Kwiaty były.

z tomu *Cztery poematy*, 1972

:..NA GRANICY / STANY ZJEDNOCZONE AMERYKI

1 / NAZWIŚKO

GIZI

7 / SERIAL NUMBER

ISSN 1896-2637

2 / INTRODUCTION

PETER

3 / ROK URODZENIA

1959

## 6/TEUMACZENIE

ANDRZEJ SOSNOWSKI

KACPER BARTCZAK



CEGŁA 28/2014

PETER GIZZI



POETA / NAUCZA NA BROWN UNIVERSITY, THE UNIVERSITY OF  
CALIFORNIA, SANTA CRUZ / PROFESOR NA MFA PROGRAM  
FOR POETS & WRITERS, THE UNIVERSITY OF MASSACHUSETTS  
AMHERST / REDAKTOR CZASOPISMA „THE NATION” / REDAKTOR  
CZASOPISMA „CONJUNCTIONS”

WYDAŁ MIĘDZY INNYMI :

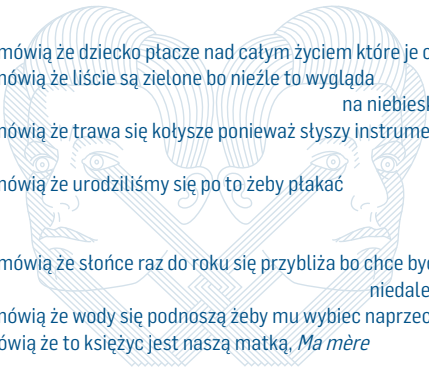
*PERIPLUM / 1992, ARTIFICIAL HEART / 1998, FIN AMOR / 2002,  
SOME VALUES OF LANDSCAPE AND WEATHER / 2003,  
THE OUTERNATIONALE / 2007, THRESHOLD SONGS / 2011,*

REDAGOWAŁ:

*THE HOUSE THAT JACK BUILT - THE COLLECTED LECTURES OF  
JACK SPICER / 1998, MY VOCABULARY DID THIS TO ME: THE COLLECTED  
POETRY OF JACK SPICER / 1999*

CEGŁA 28/2014

## ZWYKŁA PIOSENKA



Jedni mówią że dziecko płacze nad całym życiem które je czeka  
 jedni mówią że liście są zielone bo nieźle to wygląda  
 na niebieskim tle  
 jedni mówią że trawa się kołysze ponieważ słyszy instrumenty  
 ziemi  
 jedni mówią że urodziliśmy się po to żeby płakać

Jedni mówią że słońce raz do roku się przybliża bo chce być  
 niedaleko nas  
 jedni mówią że wody się podnoszą żeby mu wybiec naprzeciw  
 inni mówią że to księżyc jest naszą matką, *Ma mère*

Jedni mówią że ptaki nad głową to kaligrafia: każde dziecko  
 uczy się słownictwa „w domu”  
 jedni mówią że ziemia oraz język są ojcem  
 jedni mówią że ta ziemia nie jest nasza  
 jedni mówią że z czasem się podniesiemy żeby jej wybiec  
 naprzeciw



CEGA 28.10.14

Jedni mówią że istnieją te trzciny te dopływy te gęsi i to sitowie

Jedni mówią że pieśń gołębicy jest symbolem myśli  
jedni mówią że piorun jedni że elektryczne światło jedni mówią  
że rodzeństwo jest

Jedni mówią że prąd w ścianie to grunt  
jedni mówią że na ciele system nerwowy się nie kończy  
jedni mówią że to ciało się nie kończy

Jedni mówią że piękno to czyjeś widzimię jedni że w jedni  
piękna co nieco jest nasze jedni  
mówią że piękna nie ma jedni że prawdy

Jedni mówią że grunt stabilny jest  
inni że ziemia jest okrągła  
dla jednych to byle kamień  
ja mówię że ziemia jest porowata i przewracamy się co rusz

# WIOSNA 2020

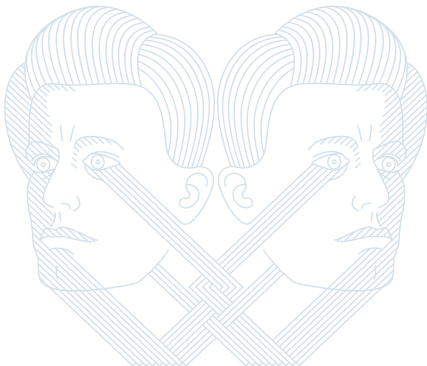
Jedni mówią że pierścienie światła jedni mówią że światło  
to fala jedni mówią że ono ma swój  
ciężar lub też że nie jest bez wagi

Jedni mówią wszystkie z tych rzeczy jedni zaś nie mówią  
jedni mówią że żywot pszczelarza to nie dla nich  
jedni mówią że wyłącznie żywot pszczelarza jest dla nich  
jedni mówią proste rzeczy że są same tylko proste rzeczy

Jedni mówią „po bożemu”, jedni że „ujdzie”  
jedni mówią że owszem potrzebujemy jakichś form  
jedni mówią że formy to rzeczy proste jedni mówią tak to  
niebo jest formą czegoś co jest proste

Jedni mówią molekularna jedni otwarta inni porowata  
jedni niebieska  
jedni mówią miłość jedni światło jedni ciemność jedni niebo

CEGA 28/2014



## ZACZYNAJĄC OD SŁÓW SIMONE WEIL

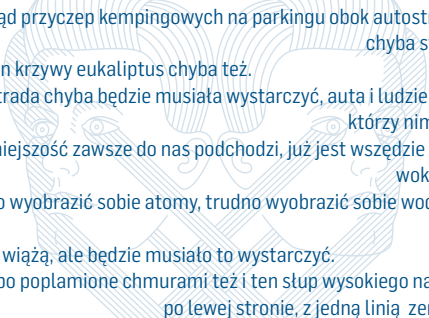
(FRAGMENT)

(...) Nie istnieje lepsze wszystko niż przypadek wszystkiego,  
 kiedy mamy czas.  
 Brak braku w teraz obecnym nie jest lepszy niż wszystko.  
 W tej teorii ekspansji pada deszcz  
 zgodnie z prawami fizyki, a rzeczy dryfują. I kończy się wszystko  
 lepsze od obecnego teraz  
 w znikomym czasie. Pewne nachylenie, zmienna prędkość.  
 Czy nie istnieje lepsza obecność niż całkowity przypadek?  
 Łaska otwarta na powietrze.  
 Żaden lepszy czas niż obecny.

fragment wiersza z tomu *Some Values of Landscape and Weather*, 2003

CEGA 28.10.14

## W OBRONIE NICZEGO




Ten rząd przyczep kempingowych na parkingu obok autostrady  
chyba starczy.  
Tamten krzywy eukaliptus chyba też.  
Autostrada chyba będzie musiała wystarczyć, auta i ludzie,  
którzy nimi jadą.  
Teraźniejszość zawsze do nas podchodzi, już jest wszędzie  
wokół nas.  
Trudno wyobrazić sobie atomy, trudno wyobrazić sobie wodór  
i tlen,  
jak się wiążą, ale będzie musiało to wystarczyć.  
To niebo poplamione chmurami też i ten słup wysokiego napięcia  
po lewej stronie, z jedną linią zerwaną.



CEGŁA 28/2014

LISA JARNOT



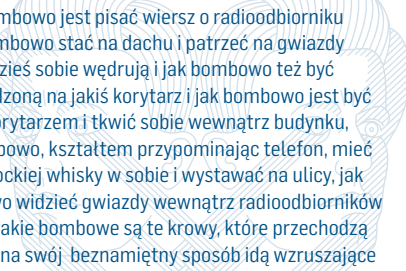
POETKA / PISARKA / NAUCZYCIELKA /  
OGRODNICZKA / REDAKTORKA CZASOPISM  
„NO TREES” 1987–1990,  
„TROUBLED SURFER” 1991–1992

WYDAŁA MIĘDZY INNYMI :

*THE FALL OF ORPHEUS* | 1993, *AMEDELLIN NOSEGAY COOPERATIVE* | 2010.  
*ROBERT DUNCAN, THE AMBASSADOR FROM VENUS: A BIOGRAPHY* | 2012, *JOIE  
DE VIVRE: SELECTED POEMS 1992–2012* | 2013

CEGŁA 28/2014

## WIERSZ ROZPOCZYNAJĄCY SIĘ LINIJKĄ FRANKA LIMY

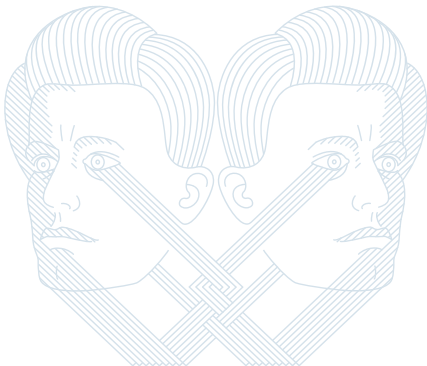


A jak bombowo jest pisać wiersz o radioodbiorniku  
 a jak bombowo stać na dachu i patrzeć na gwiazdy  
 które gdzieś sobie wędrują i jak bombowo też być  
 uprowadzoną na jakiś korytarz i jak bombowo jest być  
 takim korytarzem i tkwić sobie wewnątrz budynku,  
 jak bombowo, kształtem przypominając telefon, mieć  
 tyle szkockiej whisky w sobie i wystawać na ulicy, jak  
 bombowo widzieć gwiazdy wewnątrz radioodbiorników  
 i krów, i jakie bombowe są te krowy, które przechodzą  
 w nocy i na swój beznamiętny sposób idą wzruszające  
 poprzez księżycowy blask, i jaka bombowa jest ta noc,  
 dostarczycielka dzwoneczków i dalekich planet, a jak  
 bombowo jest pisać ten wiersz, kiedy śpię, oraz spać na  
 dalekich planetach w mej głowie i przechodzić w nocy  
 krowy w korytarzach przejeżdżające na gwiazdach ku  
 radioodbiornikom w nocy, i jaka bombowa jest z ciebie  
 noc, przez mosty, do tuneli, do barów, i jakie to bombowe,  
 że jesteś też i tym, polami sił przyciągania planet, bomba,  
 mieszkając nad Hudson, w głębi wiosennych miesięcy,  
 jest podwodne przejście dla krów w snach, bombowe  
 jak radioodbiorniki, piosenki, gwiazdy i ten wiersz.

z tomu *Ring of Fire*, 2001



CEGA 28/20 14



# NA GRANICY / STANY ZJEDNOCZONE AMERYKI

1 / NAZWISKO

# WATTEN

2 / IMIE

BARRETT

3 / ROK URODZENIA

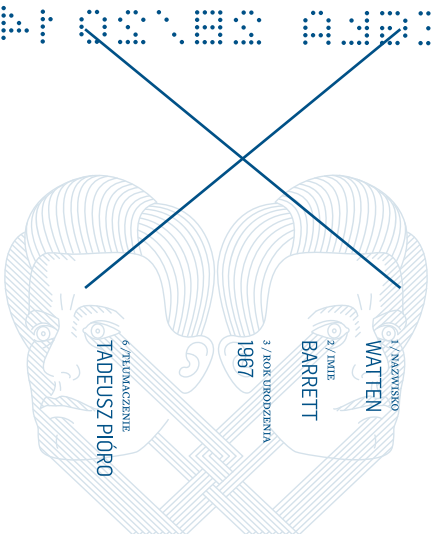
1967

## 6 / TEUMACZENIE

TADEUSZ PIÓRO

7 / SERIAL NUMBER

ISSN 1896-2637



CEGŁA 28/2014

BARRETT WATTEN



POETA / REDAKTOR MAGAZYNU „THIS”  
ORAZ „POETICS JOURNAL” / PEDAGOG /  
ZWIĄZANY Z LANGUAGE POETS

WYDAŁA MIĘDZY INNYMI :  
*THE CONSTRUCTIVIST MOMENT FROM MATERIAL TEXT TO*  
*CULTURAL POETICS* / 2003,  
*TOTAL SYNTAX* / 1984, *FRAME : (1971-1990)* / 1997,  
*BAD HISTORY* / 1998

CEGŁA 28/2014

RAMA  
(FRAGMENT)

IV

Różnobarwne hałdy żwiru na czarnym asfalcie za rzędami  
aluminiowych bud.

Wszystko da się oprawić.

W jednej z wersji, dzikie psy skaczą sobie do gardła (zakładają  
istnienie optymalnej).

Obszar leżący między pozycjami wrogich armii.

Z ciekawej sprawy rozwija się historia.  
Konflikty na stół pod dyskusję.

V

Krawędź kusi ... lecz nie ma ucieczki.

Budujemy centra handlowe i osiedla na wyrost.

Środek, od którego części pomocnicze są podrzędne,  
zostaje odrzucony.

Stoi za mną postać dramatu. Jak pisać: wracaj do kraju  
i się przyłóż.

IX

Pod niebem najszerszym z możliwych beton podtrzymuje most.

Ponownie rozważam, jak najlepiej wypełnić wniosek.

Doskonałość podziwiamy bezinteresownie,  
z pewnością upływającego czasu.

W dużej i bezwymiarowej gospodarce okno,  
które otwiera się raz tylko.

Niewidoma kobieta oparta plecami o lustro.  
Sen o pieniądzach, którym on nigdy nie będzie.

CEGA 28.2014

XXIX

Zawieram znaczący zakład o rezultat tego wydarzenia.

Ośmiu mężczyzn trzyma się tonącej łodzi, to katastrofa  
dla tego, co reprezentują.

„Jak byście byli tylko kamieniami granicznymi wiary”.

Dodatkowe ramy w języku są zbędne (kiedy patrzymy  
przez okno w mowie).

Moc oddalania końca jest tajemnicą, którą tylko wtajemniczeni  
mogą pojąć.

Opór zostaje wpisany do kalendarza i wymazany.

fragmenty wiersza *Rama*





CEGA 29.2014

JOHN YAU

POETA / KRYTYK / OTRZYMAŁ NAGRODY CREATIVE CAPITAL/WAR-  
HOL FOUNDATION, ACADEMY OF AMERICAN POETS, THE AMERICAN  
POETRY REVIEW, INGRAM MERRILL FOUNDATION

WYDAŁ MIĘDZY INNYMI:

*ING GRISH* / 2005, *PARADISO DIASPORA* / 2006,  
*A THING AMONG THINGS: THE ART OF JASPER JOHNS* / 2008,  
*EXHIBITS* / 2010,  
*FURTHER ADVENTURES IN MONOCHROME* / 2012

## W PRZERWIE POJAWIA SIĘ MUZYKA

Z pierwszym szarym światłem o świcie  
szcztąki stacji benzynowych i supermarketów  
odzyskują swoje minione kształty.

Piegowaty, rudowłosy chłopak wpatruje się w głąb lodówki,  
na chromowanych kratkach stoją rzędy słoików, puszek  
i butelek –  
każde opakowanie ma czytelną etykietę z jakąś podobizną  
i tekstem.

Dla części pozostałych lokatorów żółtego budynku mieszkalnego  
sam opar jedzenia stanowi z rana pełnowartościowe pożywienie.

Na autostradzie  
kierowcy zjechali tuzinami na twarde ramię pobocza,  
już nie prowadzi ich migotanie niezliczonych gwiazd  
tańczących na powierzchni asfaltu.

Trzy radioodbiorniki mają różne zdania w kwestii tego, co czai  
się za zakrętem.

Jest rano; piasek już przestał się sącyć  
na surowe bulwary stolicy.

CEKRA 28.10.14

W pobliżu okna, na chodniku  
dwie młodziutkie dziewczyny klękają i zaczynają się modlić  
na wprost restauracji, która jest zamknięta z powodu urlopu.  
Podmucha przypomina wszystkim, że lód to też jest klejnot –  
efekt śniegu, który nocą świeci.

– Kiedyś bawiłam się na tej ulicy, dziś wszystko jest inne –  
mówi starsza.

Młodsza, która mogłaby być jej siostrą, uroczyście kiwa głową.  
Po drugiej stronie ulicy jest sklep, do którego nikomu  
nie uda się wejść.

Dal raczej nie może przydać uroku  
szczątkom supermarketu,  
gdzie twarze są rozdarte, jak zawsze,  
pomiędzy pierwszą potrzebą a zachcianką.

Z pierwszym szarym światłem wieczoru  
piegowata dziewczyna odzyskuje swój miniony kształt –  
każda część jej ciała ma czytelną etykietę z tekstem  
instrukcji obsługi.

Młodszy chłopak wymyka się wszystkim pozostałym,  
kiedy śpiewa piosenkę z tekstem, na którym się potyka.

W pobliżu stolicy  
dwaj kierowcy mają różne zdania w kwestii szczątków lodówki.  
Trzech chłopaków wpatruje się w coś, co czai się za gwiazdami.  
Podmuch przypomina wszystkim o ich minionych kształtach,  
kiedy wieczór przydaje surowego uroku  
żółtemu oknu stacji benzynowej.

Śnieg raczej nie może przydać uroku chodnikowi,  
na którym młodziutkie dziewczyny nie są w stanie opanować  
drżenia,  
kiedy szukają wejścia do sklepu, który jest zamknięty.  
Obok jakaś kobieta zaopatruje szare kształty w etykiety  
piosenek o różnicy zdań.

Trzy supermarkety mają różne zdania w kwestii oparów  
żywności w lodówce.  
Na autostradzie piasek staje się piosenką o chromowanym uroku.  
Młody chłopak kopie szczątki radioodbiornika, który należy  
do jego brata.  
– Kiedyś modliłem się na tej ulicy, dziś czymś  
pełnowartościowym jest mój powrót – szepcze,  
jak gdyby ktoś go słuchał.

Kobieta zatrzymuje się na wprost stacji benzynowej i wpatruje  
w powierzchnię gwiazd płynących poprzez chmury.

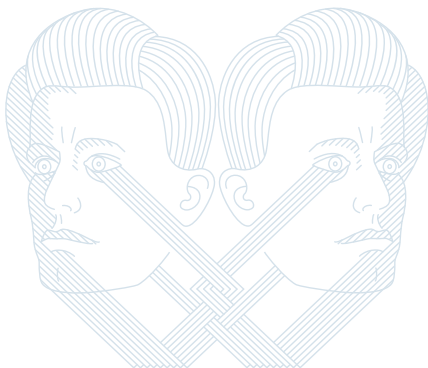
Podmuch przypomina kierowcy,  
że pierwsze szare światło o świcie  
jest szczątkiem klejnotu.

Tysiące radioodbiorników zaczyna migotać  
jak mieszkalny kompleks długi i szeroki.

Twarde ramiona młodszej siostry okrywa śnieg.  
 Chodnik na wprost restauracji zalega pokotem  
 uśpieni kierowcy, każdy z nich jest wpatrzony  
 w podmuch, który sączy się z chmur.  
 Jednak w nocy nieboskłon jest jak okno pełne kolczyków,  
 każdy kolczyk tonie w swoim błękitnym aksamitnym puzderku.

Dwóch chłopaków uroczyście kiwa głowami na wprost swoich  
 minionych kształtów.  
 Ktoś wyhaftował szczątki pełnowartościowego uroku.

CEGA 28/2014



# NA GRANICY / STANY ZJEDNOCZONE AMERYKI

1 / NAZWISKO

GANDER

2 / IMIE

## FORREST

3 / ROK URODZENIA

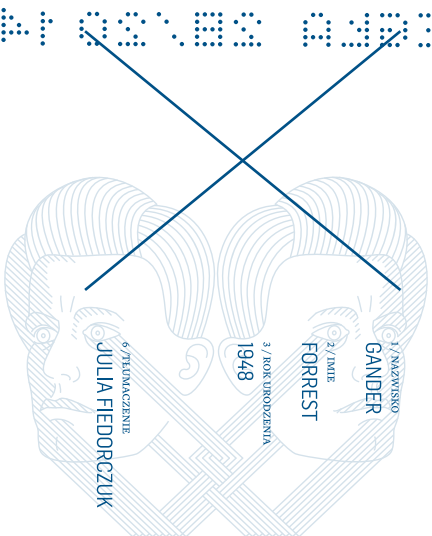
1948

## 6 / ПЕУМАЦЗЕНІЕ

JULIA FIEDORCZUK

7 / SERIAL NUMBER

ISSN 1896-2637





CEGA 28/2014

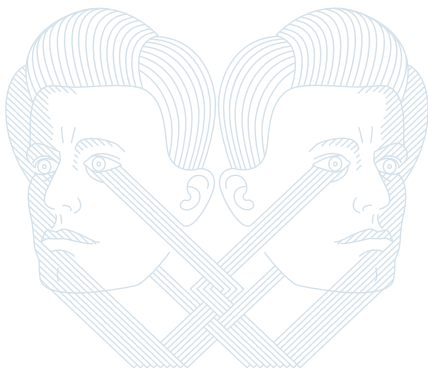
FORREST GANDER

POETA / ESEISTA / PROZAIK / KRYTYK / TŁUMACZ

WYDAŁ MIĘDZY INNYMI:

*The Blue Rock Collection* / 2004, *Torn Awake* / 2001,  
*Science & Steepleflower* / 1998, *Deeds of Utmost Kindness* / 1994,  
*Lynchburg* / 1993, *Rush to the Lake* / 1988

NOTES 2020



CEBRA 28.10.14

## MOST I PŁYWAK

Minąwszy hieroglificzne drzewo oko węduje do pływaka  
żłobiącego bruzdę w wodzie. I prawie do kolejowego mostu  
z którego ten, być może, skoczył. Następnie, jakby już u kresu  
wytrzymałości,  
zawraca nęcone przez chemiczną skazę  
na odbitce. Plamka w kształcie L  
sabotuje przezroczystość sceny,  
przekłująca bańkę z przystępnym urokiem.

Zarazem skaza łączy  
terytoria patrzącego  
i pływającego  
kiedy na przemian nurkujemy  
i wynurzamy się z obrazu.

NOTES ON THE ASPECT

JOHN ASHBERRY

CZĘŚĆ 28/20 14

FALA  
(FRAGMENT)

Przejsć przez ból i nic o tym nie wiedzieć,  
Drzwi samochodu zatrzaśnięte w nocy.  
Wynurzyć się na terenie niewidzialnym.

z tomu *Cztery poematy*, 1972



CEGA 28/20 14

